

Po obniżeniu prognozy cenowej banku Morgan Stanley dla baryłki ropy Brent, jej cena w poniedziałek spadła do 67,53 dolarów za baryłkę. To poziom najniższy od października 2009 roku. Morgan Stanley obniżył prognozę cenową dla Brent na 2015 rok z 98 do 70 dolarów i na 2016 rok z 102 do 88 dolarów.

Według Roberta Zajdlera, eksperta rynku energetyki, spadek cen ropy naftowej może oznaczać dla polskich firm na czele z PGNiG niezrealizowane przychody związane z wydobyciem z nowych oraz już eksplorowanych źródeł. - Wysokie przychody w 2013 r. realizowane były przy średniorocznej cenie baryłki na poziomie 109 USD. Spadek do 60 USD to potencjalnie utracona prawie połowa przychodów ze sprzedaży ropy naftowej - twierdzi ekspert. - Niższe przychody to także brak amortyzacji kosztów inwestycji w nowe źródła wydobycia, co może krótkoterminowo wpływać na wynik finansowy.

- W przeciwieństwie do gazu ziemnego, PGNiG sprzedaje ropę z wydobycia własnego (w gazie niespełna 30% pochodzi z wydobycia krajowego). Spadek cen ropy oznacza obniżenie rentowności działalności, która jest wysoko rentowna. Wpływać to może na wynik spółki - mówi portalowi BiznesAlert.pl Zajdler.

Leave this field empty if you're human:

- Zjawisko spadku cen ropy naftowej jest krótkotrwałe/średnioterminowe i nie należy podejmować radykalnych kroków. W przeciwieństwie do gazu ziemnego podaż ropy naftowej nie zwiększyła się znacznie w odniesieniu do zapotrzebowania. Spółka powinna wewnętrznie dostosować się do rynku - podkreśla. - Możliwym ewentualnie rozwiązaniem jest stworzenie rezerwy magazynowej w niskiej cenie ropy naftowej. Kwestia ta wymaga przeliczenia kosztów całego przedsięwzięcia.

- Ropa importowana do Polski zakupywana jest w kontraktach opartych na cenach rynkowych. Spadek na świecie przekłada się na ceny w Polsce. Nie ma raczej potrzeby renegotjowania umów dostawy - mówi Robert Zajdler. Jednakże w jego opinii należy wspomóc PGNiG w trudnym okresie. - W normalnych warunkach rynkowych spółka jest w stanie elastycznie dostosowywać się do rynku. Taryfa usztywnia cały proces. Powinno się znieść taryfę na gaz ziemny, przynajmniej w harmonogramie zaproponowanym przez Prezesa URE w Informacji z 2013 r.

Źródło: Biznes Alert. [Czytaj dalej...](#)